

opusdei.org

Święta i rozrywki: odpoczynek i czas wolny (II)

Dni świąteczne to okazja do odpoczynku. Jednak dla chrześcijan oznaczają one również okazję do spędzenia czasu w rodzinie, wychowania dzieci i spokojniejszego obcowania z Bogiem.

08-07-2020

Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej

swej pracy, którą wykonał stwarzając[1]. W jedności życia osobistego praca i czas wolny nie powinny być rozdzielane, dlatego należy koniecznie dbać o ***apostolstwo rozrywki*** [2], aby zahamować tendencję do pojmowania czasu wolnego jako czystej beczynności[3], nawet kosztem zerwania jedności osoby ludzkiej.

ODPOCZYNEK BOGA

Czas wolny oznacza *par excellence* czas dni świątecznych. Następuje przerwanie monotonii codzienności, dlatego że obchodzi się wydarzenia, które są decydujące albo determinujące dla grupy osób — rodziny albo narodu. W tradycji judeochrześcijańskiej święto posiada sens religijny, który jest kojarzony z radosnym odpoczynkiem Boga. Dlatego że po ukończeniu stworzenia **Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień**

i uczynił go świętym . Można nieomal powiedzieć, że Bóg zachwycił się swoim dziełem, zwłaszcza wielkością tego stworzenia — człowieka — którego powołał do komunii z samym Sobą. I uświęcając szabat, „stwarzając” dzień świąteczny, chciał połączyć całą ludzkość ze swoim pełnym dobroci spojrzeniem na świat. Dlatego w jakiś sposób «od tego dnia Bożego odpoczynku rozpoczął się bieg czasu» [4] : wszelki czas, czas pracy i czas odpoczynku, dlatego że **Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre** [5].

Poza tym dla chrześcijanina niedziela, dzień Pański, *dies Christi* [6] , **to jest szabat dla Pana we wszystkich waszych siedzibach** [7] . W każdą niedzielę przypominamy i świętujemy w liturgii Kościoła zmartwychwstanie Chrystusa, nowe stworzenie, zbawienie rodzaju ludzkiego, wyzwolenie świata, jego

ostateczne przeznaczenie. Choć nowość chrześcijaństwa sprawia, że upadły «żydowski formy świętowania szabat, gdyż został on „wypełniony” przez niedzielę, pozostają w mocy istotne motywy nakazujące świętowanie „dnia Pańskiego”, utrwalone w uroczystych słowach Dekalogu, które należy odczytywać także w świetle teologii i duchowości niedzieli» [8]. Sam Jezus Chrystus, **Pan szabat** [9], objaśnia autentyczny sens szabatowego odpoczynku, łącząc go z «jego charakterem wyzwalaającym, zabezpieczającym jednocześnie prawa Boga i prawa człowieka» [10].

W tym świetle niedziela ukazuje nowość świata, nowość nowego stworzenia w Chrystusie. W jakiś sposób każdy czas jest już czasem świątecznym, dlatego że jest czasem Boga i dla Boga. W ludzkim życiu praca i czas wolny łączą się i zarówno jedno, jak i drugie obejmują

wezwanie do kontemplacji i do modlitwy. Bóg daje nam czas, żebyśmy mogli *spędzić go* z Nim, przyłączyć się do Jego odpoczynku i Jego pracy [11], podziwiać Jego piękno i urok Jego dzieła.

Część misji wychowawczej rodziców polega na pokazywaniu dzieciom charakteru daru, jaki posiadają święta. Należy dołożyć nieco starań przy organizacji niedzieli — albo jakiegokolwiek okresu odpoczynku — w taki sposób, żeby Bóg nie jawił się jako coś obcego albo kłopotliwego, wprowadzanego w ostatniej chwili, do przewidzianych planów. Jeżeli dzieci widzą, że myśli się z wyprzedzeniem, w jaki sposób i kiedy uczestniczyć we Mszy Świętej albo przyjmować sakramenty, w naturalny sposób rozumieją, że «wolny czas pozostaje jednak pusty, jeśli nie ma w nim Boga» [12]. W tym świetle cenna okazuje się rada Benedykta XVI: « Drodzy przyjaciele!

Niekiedy na pierwszy rzut oka może się wydawać pewną niedogodnością, że planując niedzielę, musimy znaleźć czas na Mszę św. Lecz jeśli uznacie to za waszą powinność, zobaczycie, że to właśnie ona jest głównym momentem wolnego czasu. Nie dajcie się odwieść od udziału w niedzielnej Eucharystii i pomagajcie ją odkrywać również innym» [13].

Dlatego chrześcijanin, który chce żyć Ewangelią, planuje weekend, stawiając na pierwszym miejscu udział we Mszy Świętej i usiłuje zorganizować swoje podróże albo wyjazdy — zwłaszcza te dłuższe — zapewniając udział w Świętej Ofierze w niedzielę albo inne dni nakazane. Ze swej strony «pasterze są zobowiązani zapewnić wszystkim rzeczywistą możliwość wypełnienia tego przykazania. W tym kierunku zmierzają przepisy prawa kościelnego, na przykład te, które pozwalają kapłanowi — jeśli uzyska

upoważnienie od biskupa diecezjalnego — odprawiać więcej niż jedną Mszę św. w niedziele i dni świąteczne, a ponadto wprowadzenie Mszy św. wieczornych i wreszcie przepis stanowiący, że czas na wypełnienie obowiązku niedzielnego rozpoczyna się już w sobotę wieczorem, kiedy odprawia się pierwsze Nieszpory z niedzieli» [14].

CZAS CNÓT

Jak już powiedziano, czas wolny stwarza okazje wychowawcze do kształtowania osobowości dzieci. Zabawy, wycieczki, sport nie tylko są istotną częścią życia młodych, ale poprzez nie rodzice mogą lepiej poznać swoje dzieci i przekazać im pragnienia uczenia się i dawania siebie innym. Pragnienia, które konkretyzują się w zadaniach i utrwalają w nawykach, w tym, co klasycy nazywają cnotami. I tak czas

wolny przestaje być „czasem spraw banalnych”, a zamienia się w czas istotny, twórczy, a ostatecznie w w cenne chwile, dzięki którym dzieci podejmują i interioryzują swoją wolność.

Z drugiej strony formacja dzieci oznacza proponowanie im zajęć, które okażą się dla nich atrakcyjne i będą szanowały ich sposób bycia. W miarę jak rodzina wspólnie spędza szczęśliwe chwile, ustanawia podstawy do zapobiegania szkodliwym rozrywkom w przyszłości. Okresy spędzane z rodzicami w dzieciństwie — w których dzieci doświadczają radości dawania i otrzymywania, hojności — pozostają wyryte na zawsze i będą służyć jako wsparcie, kiedy dzieci będą musiały stawić czoła fałszywej atrakcyjności tego, co oddala od Boga. W przeciwnym wypadku, jeżeli rodzice pojmują wakacje i czas wolny jako zwykłą okazję do

bezczynności albo zabawy, mogą na koniec zaniedbać centralny aspekt wychowania. Nie chodzi o „przekazanie” dzieciom wizji czasu wolnego jako „robienia tylko rzeczy pożytecznych”, w takim sensie, że pożytecznie jest studiować jakąś dziedzinę albo uczyć się języka obcego, albo chodzić na lekcje pływania czy pianina (zajęcia, które w głębi nie różnią się zbyt od nauczania proponowanego przez liczne szkoły), tylko o naukę wykorzystywania tych okresów w zrównoważony sposób. W związku z tym czas wolny dostarcza sytuacji korzystnych do rozwoju jednostki życia. Chodzi o rozwijanie w dzieciach silnej osobowości, zdolnej do zarządzania własną wolnością i realizowania wiary w spójny sposób, żeby w ten sposób nauczyły się żyć z innymi, dążyć do spełnionego życia.

Wielkim nieprzyjacielem w tej dziedzinie jest „zabijanie czasu”,

dlatego że **kiedy chrześcijanin zabija swój czas na ziemi, naraża się na niebezpieczeństwo zabicia swego Nieba** [15] . W ten sposób postępuje ten, kto z **powodu egoizmu wycofuje się, skrywa, jest obojętny** [16] wobec innych, kto w tych chwilach poszukuje w nieuporządkowany sposób samego siebie, nie dając miejsca Bogu albo innym ludziom. Wychowywanie w wolnym czasie i do wolnego czasu stanowi obowiązek rodziców. To oni są zawsze — nawet w sposób nieświadomy — wzorcem, który najbardziej wpływa na formację dzieci i jako wychowawcy nie mogą sprawiać wrażenia, że się nudzą albo odpoczywają, nic nie robiąc. Ich sposób odpoczynku powinien w jakiś sposób być otwarty na *spędzanie czasu z Bogiem, w służbie innym*. Dzieci muszą zrozumieć, że odpoczynek pozwala na **szukanie rozrywki w zajęciach wymagających mniejszego wysiłku**

[17] , podczas gdy uczą się czegoś nowego, rozwija się przyjaźń, życie rodziny wznosi się na wyższy poziom.

ROZRYWKI MŁODZIEŻY

Wielu rodziców — częściowo słusznie — lęka się presji środowiska, które w społeczeństwach konsumpcyjnych proponuje śmiercionośne i powierzchowne rozrywki. Głębszy problem jest uniwersalny: młodzież chce być szczęśliwa, ale nie zawsze wie, jak. Często zaś nawet nie wie, na czym polega szczęście, dlatego że nikt przekonująco jej tego nie wyjaśnił albo go nie doświadczyła. Dla znaczącej większości problem szczęścia ogranicza się do posiadania dobrze płatnej pracy, cieszenia się dobrym zdrowiem i życia w rodzinie, która będzie ich kochać i na której będą mogli się oprzeć. Chociaż młodzież okazuje niekiedy pewne

oznaki buntu, zwykle przyjmuje, że musi dobrze się uczyć, dlatego że rozumie, iż jej przyszłość w dużej mierze zależy od szkolnych osiągnięć.

Wszystko to jest zgodne z wysiłkiem młodzieży domagającej się własnej autonomii w chwili organizacji czasu wolnego. W niektórych przypadkach młodzi starają się o autonomię, idąc ścieżką znaczoną przez przemysł rozrywkowy, który często wspiera rozrywki utrudniające albo uniemożliwiające rozwój takich cnót jak umiarkowanie. Jednakże ostatecznie dezorientacja młodzieży nie jest odległa od tego, co występuje u wielu dorosłych: mylą oni szczęście będące skutkiem udanego życia z ulotnym wrażeniem pseudoradości.

Te rzeczywiste odchylenia nie mogą zmusić nas do zapomnienia, że **wszyscy mieliśmy odruchy buntu w stosunku do starszych, kiedy**

zaczynaliśmy niezależnie formować nasze kryteria oceny i hierarchię wartościowania [18] .

Bunt ten stanowi część normalnego procesu dojrzewania. Tak się ocenia, biorąc pod uwagę, że w odpowiedzi na pytanie o to, jak spędzają czas wolny, fakt „z kim” jest zawsze ważniejszy niż „w jaki sposób”. Chcą przebywać ze swoimi rówieśnikami poza domem, to znaczy, bez rodziny i bez dorosłych. Istotnie zajęcia, które kojarzą z największą przyjemnością, to wychodzenie z przyjaciółmi i słuchanie muzyki. Nawet, kiedy konsumpcja jest — jak dzieje się w wielu społeczeństwach — formą rozrywki, nabywanie niekiedy niepotrzebnych rzeczy (ubrań, komórek, akcesoriów komputerowych, gier wideo, i tak dalej) bywa tylko środkiem do przebywania z przyjaciółmi.

Dlatego ważne jest proponowanie form rozrywki szanujących strukturę

osoby, to znaczy, skłonność do szczęścia, jaką mamy wszyscy. Rodzice powinni stawiać czoła temu zadaniu, wspierając z pomocą innych rodzin odpowiednie miejsca, w których dzieci mogą dojrzewać osobowo i duchowo w czasie wolnym. W sumie chodzi o wspieranie rozrywek i zainteresowań umacniających poczucie przyjaźni, odpowiedzialności o dbanie i wspieranie osób, które szanują.

Młdzież zawsze posiadała wielką zdolność entuzjasmowania się wszystkimi rzeczami wielkimi, wzniosłymi ideałami, wszystkim co jest autentyczne [19] . Rodzice mogą i powinni liczyć na tę rzeczywistość: poświęcając im czas, rozmawiając z nimi, dając im przykład radości, umiarkowania i poświęcenia od dziecka. Dlatego że wychowanie polega na tym, żeby **nie narzucać im konkretnego zachowania, lecz ukazywać nadprzyrodzone i**

ludzkie motywy, które za nim przemawiają. Jednym słowem, szanować ich wolność, gdyż nie ma prawdziwego wychowania bez osobistej odpowiedzialności, a odpowiedzialności — bez wolności [20].

J. M. Martín i M. Díez

[1] Rdz 2, 3.

[2] *Droga* , 975.

[3] Por. św. Jan Paweł II, *Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* , 19 V 1985, 4.

[4] Św. Jan Paweł II, list apostolski *Dies Domini* , 31 V 1998, 60.

[5] Rdz 1, 31.

[6] Por. św. Jan Paweł II, list apostolski *Dies Domini* , 31 V 1998, 18nn.

[7] Kpł 23, 3.

[8] Św. Jan Paweł II, list apostolski *Dies Domini* , 31 V 1998, 62.

[9] Mk 2, 28.

[10] Św. Jan Paweł II, list apostolski *Dies Domini* , 31 V 1998, 63.

[11] Por. J 5, 17.

[12] Benedykt XVI, *Homilia na błoniach Marienfeld, Kolonia*, 21 VIII 2005.

[13] Benedykt XVI, *Homilia na błoniach Marienfeld, Kolonia* , 21 VIII 2005.

[14] Św. Jan Paweł II, list apostolski *Dies Domini* , 31 V 1998, 49.

[15] *Przyjaciele Boga*, 46.

[16] *Przyjaciele Boga*, 46.

[17] *Droga*, 357.

[18] *Rozmowy z prałatem Escrivá* ,
100.

[19] *Rozmowy z prałatem Escrivá* ,
101.

[20] *To Chrystus przechodzi* , 27.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/swieta-i-rozrywki-
odpoczynek-i-czas-wolny-2/](https://opusdei.org/pl-pl/article/swieta-i-rozrywki-odpoczynek-i-czas-wolny-2/) (09-04-2026)